



**You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Pomiędzy klasą a tożsamością : habitus, emocje i zmiana. Koncepcja structure of feeling Raymonda Williamsa w perspektywie teorii klasowej Pierre'a Bourdieu

Author: Monika Gnieciak, Kazimiera Wódz

Citation style: Gnieciak Monika, Wódz Kazimiera. (2015). Pomiędzy klasą a tożsamością : habitus, emocje i zmiana. Koncepcja structure of feeling Raymonda Williamsa w perspektywie teorii klasowej Pierre'a Bourdieu. W: G. Libor, J. Wódz (red.), "Niedokończone tożsamości społeczne : szkice socjologiczne" (S. 97-112). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

MONIKA GNIECIAK, KAZIMIERA WÓDZ

Instytut Socjologii

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Pomiędzy klasą a tożsamością: habitus, emocje i zmiana Koncepcja *structure of feeling* Raymonda Williamsa w perspektywie teorii klasowej Pierre’a Bourdieu*

Trzecia droga klasy społecznej

W ostatnich latach nastąpiło wzmożone zainteresowanie kategorią klasy, jej definicją, zakresem, w końcu samym znaczeniem pojęcia, zwłaszcza w odniesieniu do klasy robotniczej. Dyskusja nad klasą społeczną skoncentrowała się wokół kilku problematycznych zagadnień. Do najbardziej skrajnych stanowisk należy ogłoszona przez Jana PAKULSKIEGO i Malcolma WATERSA (1996) teoria „śmierci klas”. Autorzy zajmują w tej debacie stanowisko radykalne, z którego wykazują, że współcześnie klasa społeczna stanowi jedynie fenomen historyczny. Bardziej umiarkowana w swoich poglądach większość środowiska naukowego przyjmuje jednak założenie, że o ile należy przyznać, iż koncepcja klasy traci na znaczeniu w obrębie teorii społecznej, to kategoria ta nadal jest użyteczna w analizie procesów społecznych i w żadnym razie nie powinna być zaniechana — a więc tym samym nie należy jeszcze do przeszłości.

Większość socjologów definiuje klasę społeczną w kategoriach hierarchicznego uporządkowania jednostek w społeczeństwie: w ekonomicznie, kulturowo lub

* Prezentowany artykuł jest polskojęzyczną i zmienioną wersją tekstu teoretycznego zamieszczonego w książce *Restructuring Class and Gender. Six Case Studies*, wydanej w 2012 r. nakładem wydawnictwa NOMOS (WÓDZ, GNIECIAK, eds., 2012: 22—32). Zarówno artykuł, jak i książka stanowią jeden z efektów współpracy teoretycznej i badawczej w ramach międzynarodowego projektu SPHERE (7th EU Framework Programme) odbywającego się w latach 2008—2011. Więcej informacji o projekcie SPHERE można uzyskać na stronie internetowej: <http://www.sphere-silesia.us.edu.pl/>

— zwłaszcza współcześnie — jedynie poznawczo odrębne grupy. Na tym gruncie możemy zaobserwować formowanie się dwóch szkół teoretycznych: w pierwszej, wywodzącej się z teorii klas społecznych Maxa Webera, nacisk kładziono na szanse życiowe wynikające z pozycji rynkowej determinowanej zasobami rynkowej wartości, nie rezygnując równocześnie z pojęcia własności. Weber obok klas wyróżniał stany, których komponentem był prestiż, oraz partie, których komponentem była władza. W związku z tym tradycja badań uwarstwienia (stratyfikacji) wiązana z nurtem weberowskim wyróżniała trzy względnie niezależne kryteria: posiadanie, prestiż, władzę. W ramach tej tradycji powstawały teorie słabe, traktujące klasy jako dające się wyodrębnić empirycznie kategorie społeczne, których uczestnicy mają pewne cechy wspólne, tj. kwalifikacje zawodowe, udział we własności, postawy, ale nie są to zbiorowi aktorzy o wspólnej świadomości i dyspozycji do wspólnych działań. Do najbardziej wpływowych z nurtu weberowskiego należała słaba teoria Johna Goldthorpe’a i jego współpracowników z oksfordzkiego Nuffield College (GARDAWSKI, red., 2009). Współcześnie w nurcie związanym z tradycją weberowską (GOLDTHORPE, 1996; MARSHALL, 1997) dąży się do zawężania pojęcia klasy oraz do sprowadzenia jej do kategorii ekonomicznej (w zakresie stosunków pracy)¹.

W drugiej tradycji badawczej kontynuuje się tradycje marksowskie. Teorie klasowe tworzone w tradycji marksowskiej najczęściej należą do tzw. silnych teorii klasowych, cechujących się podejściem holistycznym, gdzie klasy ujmowane są jako obiektywnie istniejące, całościowe byty społeczne. W tym ujęciu nacisk kładzie się na własność zasobów oraz eksploatację klasy robotniczej. Co ważne, klasy mogą stać się świadome swojej lokalizacji w strukturze społecznej oraz wynikających z owego położenia interesów klasowych — mogą posiadać świadomość klasową. Pojawienie się wzmiankowanej świadomości pozwala odróżnić „klasy w sobie” od „klas dla siebie”. Charakterystyczne dla okresu późnego fordyzmu teorie neomarksowskie rozwijane były w kilku liczących się ośrodkach naukowych, a do najbardziej wpływowych należała silna teoria Erika Olina Wrighta.

Oprócz dwóch opisanych nurtów analizy klasowej tworzy się obecnie trzeci, któremu poświęcimy tu więcej uwagi. Związani z nim badacze optują za rozszerzeniem i transformacją teorii klas społecznych (CROMPTON, 1998; CROMPTON, SCOTT, 2000; DEVINE, SAVAGE, 2000; SAVAGE, 2000). Jak zauważa Wendy Bottero: „Odrzucając zarówno argumenty za »śmiercią klasy«, jak i coraz bardziej minimalistyczne stanowiska tradycjonalistów, nowsza generacja teoretyków zmienia zakres i ramy analityczne badania klasy społecznej: poszerzając definicję klasy tak, by obejmowała formacje społeczne i kulturowe”, a zarazem „przekształca-

¹ Goldthorpe definiuje klasę raczej w zakresie stosunków pracy niż w kategoriach „zbiorowości ludzi, którzy dzielą tożsamości i praktyki społeczne” (DEVINE, 1998: 23, za: BOTTERO, 2004: 988).

jąc model przyczynowy, który stanowił dotychczasową podwalinę analizy klasowej, i porzucając pojęcia odrębnych tożsamości klasy lub grupy — skupia się na zindywidualizowanym hierarchicznym zróżnicowaniu społeczeństw² (BOTTERO, 2004: 985). Zwolennicy poszerzenia znaczenia klasy społecznej zwracają uwagę na potrzebę gruntownego przemyślenia obecnych procesów klasowych, które powodują, że klasa uległa „fragmentaryzacji” (CROMPTON, 1996), „rozrzedzeniu” (MORRIS, SCOTT, 1996) oraz „minimalizacji” (DEVINE, 1998). Zgłaszają zatem potrzebę „odnowienia” (DEVINE, SAVAGE, 2000) „projektu klasa społeczna, który pociągałby za sobą »szersze i głębsze«” (REAY, 1998: 261) pojęcie klasy. Powstała dyskusja (CROMPTON, SCOTT, 2000: 5) dała impuls do wyłonienia się podejść opartych na analizach klasowych, w których zamiast dystansować się od koncepcji statusowych, kładzie się nacisk na wzajemne powiązania między czynnikami ekonomicznymi i społecznymi (CROMPTON, 1998: 19, za: BOTTERO, 2004: 986).

Polityka tożsamości klasowej

W swoim artykule *Class Identities and the Indentity of Class* Wendy BOTTERO (2004) zwraca uwagę, że opisywane nowe podejścia stanowią niezwykle potrzebne przeorientowanie w teorii i badaniach nad strukturą klasową społeczeństw: „Klasowy charakter takich rozwiązań musi być jednakże poddany krytycznej analizie — powiększyły one bowiem w sposób dramatyczny obszar swoich analiz, poddając go jednocześnie kompletnej przebudowie teoretycznej. Nowe podejścia zakwestionowały centralny charakter i odrębność kategorii ekonomicznych, poszerzyły definicję klasy tak, by objęła formacje kulturowe i społeczne, dokonały rekonfiguracji modelu pojęciowego będącego historyczną podstawą analizy klasowej (pozycja klasowa prowadzi do świadomości i działania). Wreszcie podejścia te odrzuciły pojęcie odrębnych czy spójnych tożsamości klasowych, skupiając się na zindywidualizowanym hierarchicznym zróżnicowaniu. Projekt »odnowy« jest tak szeroki, że można go uznać raczej za zgeneralizowany opis stratyfikacji samej w sobie niż skonkretyzowany projekt klasowy (BOTTERO, PRANDY, 2003). A jednak, jak na ironię, problem z przekształceniem kategorii klasy społecznej nie leży w odstępstwie od tradycyjnych ujęć definicyjnych, a raczej w tym, co zostało z nich zachowane. W ramach nowych ujęć klasy, jako kulturowej, zindywidualizowanej i ukrytej, nadal kryje się tendencja do patrzenia wstecz na historyczne wersje teorii klas — gdzie są one ujmowane

² Jeśli nie zaznaczono inaczej, wszystkie cytaty z pozycji obcojęzycznych podano w tłumaczeniu autorek artykułu.

jako kolektywne, jawne i opozycyjne. Te trudne relacje pomiędzy tak różnymi aspektami klasy społecznej grożą zaprzepaszczeniem znacznych postępów, jakie dokonały się w obszarze teorii procesów hierarchizacji i nierówności. W szczególności, nie przyjęto do szerszej wiadomości, że jeśli klasa ma być rozumiana jako zindywidualizowana hierarchia, to nie oznacza to po prostu odnowienia teorii klas, a raczej fundamentalne zerwanie z kategoriami klasowymi. Niechęć, by wyjść poza kategorie klasowe, oznacza, że dalsze (i szersze) implikacje nierówności rozumianej w kategoriach hierarchii społecznej (a nie jako klasa) nie zostały zbadane” (BOTTERO, 2004: 987). Zdaniem Bottero, kluczową kwestią dla kulturowych teorii klasowych jest, kłopotliwa według badaczki, nieobecność jednoznacznych tożsamości klasowych pomimo utrzymujących się nierówności. Stąd głównym paradoksem klasowym jest to, że „strukturalne znaczenie klasy dla warunków życia jednostek pozostaje przez nie nierozpoznane. Kulturowo, klasa wydaje się nie być uświadamianym wyznacznikiem tożsamości społecznej. Jakkolwiek strukturalnie okazuje się wysoce w tym względzie istotna” (SAVAGE, 2000: xii, za: BOTTERO, 2004: 987). Członkowie współczesnych społeczeństw rozpoznają trwałość odnawiających się nierówności społecznych, rezerwują jednakże termin „klasa” dla aspektów politycznych bądź ekonomicznych (ogólnie: publicznych), odmawiając sytuowania siebie i swojej sytuacji życiowej w obrębie klasowych hierarchii. Rozpoznają osoby „takie jak my” oraz „inne od nas” (ekonomicznie, kulturowo, społecznie), uporczywie pozostając przy określeniach indywidualistycznych, odnoszących się do ich stylu życia. „Różnice klasowe nadal się utrzymują i można nawet powiedzieć, że w wielu aspektach funkcjonowania społeczeństw stały się ostrzejsze. Mają one jednak obecnie znacznie słabsze bezpośrednie odzwierciedlenie w wyraźnych różnicach statusowych, a co za tym idzie — mniej oczywiste przełożenie na wyraźnie odmienne postawy i poglądy jednostek. Świadomość klasy — przynajmniej w konwencjonalnym znaczeniu — nie jest już główną cechą współczesnych stosunków klasowych” (SCOTT, 2000: 38). Pomimo tego paradoksu nowa generacja teoretyków klasowych przeciwstawia się zarówno postmodernistycznym argumentom głoszącym, że postępująca indywidualizacja społeczeństw podważyła klasowe tożsamości (por. BECK, 2002; BAUMAN, 1992), jak i obrońcom koncepcji klasowych, którzy ratunku dla pojęcia klasy w teorii socjologicznej szukają w zawężaniu tego terminu wyłącznie do relacji ekonomicznych, odzegnując się tym samym od koncepcji tożsamości klasowej (por. GOLDTHORPE, 1996). Proponują, za Devine’em i Savage’em, trzecią opcję, tzw. kulturową analizę klasową (WÓDZ i in., 2013: 15), która odnosi się do tego, „jak w różnych środowiskach społecznych są rutynowo produkowane i reprodukowane nierówności społeczne oraz w jaki sposób włączane są w ten proces praktyki ekonomiczne i kulturowe [...] Tym, co warunkuje relacje pomiędzy klasą społeczną a kulturą (tj. co ustanawia klasowy charakter dyspozycji kulturowych), nie jest obecność świadomości klasowej ani spójność czy jednorodność odrębnego zestawu dyspozycji klasowych. Re-

lację tę znajdziemy raczej w sposobie, w jaki postawy i światopogląd uwikłane są w tryby wykluczenia i/lub dominacji” (DEVINE, SAVAGE, 2000: 195–196). W tej „trzeciej drodze” analizy klasowej nacisk jest zatem położony nie na śledzenie wzrostu (lub braku) świadomości klasowej, ale raczej na klasową naturę codziennych praktyk społecznych i kulturowych: „Indywidualizacja nie pociąga za sobą śmierci klasy społecznej, ale raczej zmianę w sposobie jej działania”, ponieważ „podczas gdy zbiorowe tożsamości klasowe rzeczywiście są słabe, ludzie nadal definiują swoje indywidualne tożsamości w sposób, który nieuchronnie prowadzi do relacyjnych porównań pomiędzy członkami różnych klas społecznych”, co stanowi „reformę kultur klasowych wokół zindywidualizowanych osi ludzkiej egzystencji” (SAVAGE, 2000: xii, za: BOTTERO, 2004: 989).

Brak identyfikacji klasowej nie oznacza więc zaniku klasy jako takiej, a paradoksalnie staje się jednym ze sposobów, w jakie obecnie „działa” klasa: „Mimo szerzącego się negowania statusu klasowego istnieją emocjonalnie intymne związki z klasą, które kształtują codzienne akty poznawcze, postawy i działania jednostki” (REAY, 1998: 267). Stąd kluczowym elementem analizy klasowej dla nowego pokolenia badaczy stały się praktyki kulturowe wyznaczające dystynkcje klasowe na poziomie nieświadomej reprodukcji strukturalnych nierówności społecznych. „Takie podejścia czerpią inspirację z koncepcji Bourdieu, w której nierówności klasowe są reprodukowane przez hierarchicznie zróżnicowany charakter społecznych gustów (BOURDIEU, 1984, 1985, 1987), a te »zawdzięczają swoją szczególną skuteczność działaniu poza poziomem świadomości i języka, poza zasięgiem introspekcji lub kontroli przez wolę« (BOURDIEU, 1984: 467). Według Bourdieu, nierówność jest powielana w takich prostych czynnościach, jak preferencje kulturowe, »których wcześniej nie było potrzeby formułować inaczej niż w języku społecznie niewinnych upodobań« (BOURDIEU, 1984: 243). Te dystynkcje rozmieszczają jednostki w hierarchii społecznej i konstruuja nie tyle tożsamości klasowe, ile raczej klasowe identyfikacje” (BOTTERO, 2004: 990). Koncepcja Bourdieu stanowi przełom w tendencji do uprzywilejowania substancjalnego, ekonomicznego i obiektywistycznego podejścia do klasy społecznej. W proponowanym przez francuskiego socjologa ujęciu klasy w żaden sposób nie muszą być redukowane do dziedziny ekonomicznej, a jako byty teoretyczne („klasy na papierze”) nie są realnymi grupami (grupami zmobilizowanymi do walki) (WÓDZ i in., 2013: 16). Funkcją walki symbolicznej jest ustalenie, jakiego rodzaju pola społeczne i społeczne różnice będą, jeśli w ogóle, reprezentowały różnice klasowe (WÓDZ i in., 2013: 16). Bourdieu podkreśla obiektywny charakter przestrzeni społecznej determinującej kompatybilność i niekompatybilność, sąsiedztwo i dystans klas, ostrzegając równocześnie przed traktowaniem klas jako bytów funkcjonujących samoistnie w przestrzeni społecznej, zaś klas opisywanych w analizie statystycznej (jednego ze sposobów manifestowania się struktury przestrzeni społecznej) — jako realnie istniejących grup. Szczególnie ważne w tym względzie jest, by zwrócić uwagę na różnicę pomiędzy analizą

statystyczną a badaniem świadomości klasowej. Zdaniem Bourdieu, analiza statystyczna ukazuje abstrakcyjne przejawy wewnętrznej struktury przestrzeni społecznej, które jedynie „wyjaśnia prawdopodobieństwo, z jakim jednostki łączyć się będą w grupy, rodziny, kluby, stowarzyszenia, a nawet związki zawodowe lub ruchy polityczne” (BOURDIEU, 1985: 725). Dystanse pomiędzy — analizowanymi statystycznie — pozycjami w strukturach społecznych wiążą się z prawdopodobieństwem grupowej mobilizacji, są konstrukcją klasy. Prawdopodobieństwo mobilizacji wzrasta, gdy pozycje w przestrzeni społecznej znajdują się blisko siebie.

Zakładane znaczenie koncepcji klasy znajduje się blisko przyjętego tutaj pojęcia kultury robotniczej (WÓDZ i in., 2013: 16). Podążając za koncepcją Raymonda Williamsa, uznaliśmy kulturę za „szczególny sposób życia, który wyraża określone znaczenia i wartości nie tylko w sztuce i nauce, ale także w instytucjach społecznych i zwykłym zachowaniu” (WILLIAMS, 1961: 41). Skoncentrowaliśmy się tym samym na przeżywanej kulturze określonego czasu i miejsca w kontekście, który oznacza „podstawowe zbiorowe idee i instytucje, obyczaje, nawyki myślenia i intencje, które od nich pochodzą” (WILLIAMS, 1985: 313). Innymi słowy, zajęliśmy się formacją kulturową, która za Williamsem została rozumiana jako „dialektyczny proces obejmujący działanie hegemonicznych i opozycyjnych sił społecznych, pole, na którym rezydują, dominują i wyłaniające się nowe tendencje kulturowe — obejmujące klasę, rasę, płeć, wiek i lokalizację — wchodzi we wzajemne relacje” (ZEMBYLAS, 2002: 188; por. WÓDZ i in., 2013: 16).

Klasa społeczna i emocje

Propozycja teoretyczna Johna Kirka stanowi połączenie perspektyw przyjętych w omawianych wcześniej pracach Pierre’a Bourdieu i Raymonda Williamsa. Jej inspiracją wywodzi się z artykułu Andrew SAYERA *The Moral Significance of Class* (2005b). Praca Sayera stanowi krytyczną analizę teorii Bourdieu, a jednocześnie propozycję poszerzenia koncepcji habitusu o nowy — moralny — wymiar analizy. Badacz zachowuje z koncepcji Bourdieu pojęcia habitusu, klasy i pola społecznego, ale poddaje negatywnej ocenie nacisk, jaki francuski socjolog położył niemal wyłącznie na habitualnych i instrumentalnych aspektach działania społecznego, przy równoczesnym niedocenieniu refleksyjności i racjonalności jednostek. Sayer krytykuje niezadowolającą jego zdaniem w teorii Bourdieu artykulację klasowości za pomocą innych niż gusta wymiarów społecznej nierówności (OLLIVIER, 2006). „Klasa ma dla nas znaczenie” — postuluje SAYER (2005b), wskazując na wpływ, jaki wywiera położenie klasowe

jednostki na emocjonalny, a co za tym idzie — moralny, wymiar jej egzystencji (WÓDZ i in., 2013: 16): „nie tylko ze względu na różnice w wymiarach bogactwa materialnego i bezpieczeństwa ekonomicznego, ale także dlatego, że wpływa na nasz dostęp do zasobów, relacji, doświadczeń i praktyk, które mamy powody cenić, bo zwiększają nasze szanse na podniesienie poziomu życia i czerpanej z niego satysfakcji” (SAYER, 2005b: 1)³. „Jesteśmy istotami normatywnymi w tym sensie, że troszczymy się o świat i pomyślność tego, co w nim cenimy, włączając nas samych. Najważniejsze pytania i troski, z którymi ludzie najczęściej mierzą się w codziennym życiu, są właśnie z rodzaju normatywnych: myślimy, jak się zachować w danej sytuacji, jak postąpić, by wszystkim to wyszło na dobre, co jest dobre lub złe w tym, co dzieje się w moim życiu, analizujemy w końcu sposoby, w jakie inni traktują nas, siebie i to, na czym im zależy. Obecność tego rodzaju trosk może być widoczna w przelotnych spotkaniach i rozmowach, w emocjonalnym podejściu do codziennych spraw, jak również w doniosłych decyzjach, takich jak to, czy mieć dzieci, jak poradzić sobie ze związkiem, który zakończył się źle, albo czy zmienić pracę. Są rzeczy, na których ludziom zależy tak mocno i wobec których czują się tak zobowiązani, że, w pewnych przypadkach, cenią je bardziej niż własne życie” (SAYER, 2005a: 948). By badacz społeczny mógł zrozumieć doświadczenie wynoszone z położenia klasowego danej jednostki, musi wziąć pod uwagę „emocjonalne i oceniające aspekty relacji siebie do siebie i siebie do innych” (SAYER, 2005b: 22). W ujęciu Sayera koncepcja habitusu Bourdieu odnosi się do tych głęboko zakorzenionych skłonności, które są produktami socjalizacji, szczególnie we wczesnym okresie życia (choć wiadomo, że późniejsze doświadczenia mogą modyfikować habitus, produkując nowe dyspozycje i umiejętności, dając możliwość nowej, bardziej adekwatnej reakcji), i które orientują jednostki, na poziomie podświadomości, względem otaczającego je świata (SAYER, 2005b: 24). Habitacja do danego jednostce miejsca w strukturze relacji społecznych i warunków materialnych wytwarza korespondującą z nimi strukturę dyspozycji, które są zwrotnym wyrazem dostosowania. Aktywowane, dyspozycje te produkują działania, które mają tendencję do reprodukcji struktur zewnętrznych. Większość dyspozycji składających się na habitus ma charakter relacyjny — są zorientowane na inne jednostki i przedmioty. Ta zinternalizowana struktura działa częściowo jako mechanizm klasyfikujący: klasyfikując każde i dowolne doświadczenie, dyskursywne i materialne obiekty — ludzi, miejsca, praktyki, dźwięki, zabytki, zapachy i uczucia. Habitus jest zarówno wydajny, jak i ekonomiczny, przy użyciu niewielkiej liczby cech dystynktywnych klasyfikuje nie tylko szeroką gamę znanych obiektów, ale także nowe zjawiska. Habitus jest zatem bardziej generatywny, elastyczny, wie-

³ Autor powołuje się na warte wspomnienia i w tym miejscu słowa Annette Kuhn: „Klasa jest czymś pod twoim ubraniem, pod skórą, w twoich odruchach, w psychice, w samym rdzeniu twojego istnienia” (KUHN, 1995).

lowymiarowy niż zwykły nawyk (BOURDIEU, 1993: 87, za: SAYER, 2005b: 24). Nasze reakcje na świat pozostają w większości na poziomie dyspozycji, uczuć i wyuczonych zachowań. Kiedy poruszamy się w znanym nam kontekście, dyspozycje te dają nam „wyczucie gry” (*feel for the game*), zdolność do radzenia sobie z sytuacją bez świadomego zastanowienia i planowania (SAYER, 2005b: 25). Nie są jednak całkowicie deterministyczne. W różnych kontekstach możliwości i skłonności mogą, ale nie muszą być aktywowane. Ludzie są jednostkami refleksyjnymi. Zdaniem Sayera, nacisk, jaki kładzie Bourdieu na habitus, zwraca naszą uwagę na podświadome orientacje, ale — co ciekawe — przysłania dużo bardziej świadomy aspekt podmiotowości, a także jeden z centralnych elementów doświadczenia klasy: emocje. Sayer stara się tę lukę uzupełnić. Jednak włączenie wymiaru emocjonalnego do koncepcji habitusu wymaga przewartościowania zakorzenionego w europejskiej tradycji dualizmu rozumu i emocji. Umysł i ciało nie są opozycjami tak, jak się zasadniczo przyjmuje, myśli i uczucia nie stoją w żadnego rodzaju opozycji binarnej: „Uczucia, takie jak: duma, wstyd, zazdrość, niechęć, współczucie i pogarda, to nie tylko forma »afektu«, ale rodzaj ewaluacyjnej oceny sposobu, w jaki ludzie są traktowani w odniesieniu do tego, co cenia, to jest rzeczy, które wpływają w ich opinii na ich sytuację życiową. Są to formy emocjonalnego rozsądku” (SAYER, 2005a: 947). Stąd też, jak zauważa Kirk, uczucie może stanowić rodzaj poznania, rodzaj krytycznego zrozumienia i zaangażowania w otaczającą rzeczywistość (KIRK, 2006). Badacz przyjmuje zatem za Sayerem, że habitus posiada nieodłączny wymiar moralny: etyczną dyspozycję rozwiniętą w trakcie procesu socjalizacji, nieredukowalną do wyrażenia zwykłego zainteresowania, tak jak normy społeczne nie mogą być redukowane do zwykłych konwencji zachowań (KIRK, 2006). „Wiele z naszych normatywnych orientacji na świat jest na poziomie dyspozycji i emocji. Nie tylko estetyczne, ale i etyczne skłonności mogą być częścią habitusu: nabyte poprzez doświadczenie jako inteligentne dyspozycje umożliwiają nam często właściwe reagowanie w różnych sytuacjach, natychmiast, bez refleksji. Aby zrozumieć naszą normatywną orientację na świat, musimy unikać dualizmów: faktu i wartości, rozumu i emocji, i uznać, że choć emocje i wartości bywają zawodne, to nie są irracjonalnymi lub »jedynie subiektywnymi«, ale — często — przenikliwymi i uzasadnionymi sędziami o sytuacji i procesach, w jakich uczestniczy jednostka” (SAYER, 2005a: 951). Przyjęty punkt widzenia może poszerzyć socjologiczne rozważania dotyczące klasy, pracy i tożsamości o wymiar emocjonalnego zaangażowania. „Praca, gdy wystąpi taka konieczność, może być, i często jest, jedną z tych praktyk, o które ludzie dbają. [Ale współcześni — M.G., K.W.] [...] krytycy społeczeństw dobrobytu głoszą koniec świata pracy, wskazują na przejście, w świecie zachodnim, od społeczeństwa produkcji do społeczeństwa konsumpcji (lub spektaklu). W ten sposób, poprzez reorientację indywidualnych jaźni na konsumeryzm, praca przestaje być pożądana, bo tam, gdzie poczucie własnej wartości oraz szacunek dla samego siebie mogą być

uzyskane inaczej, praca nie stanowi sfery wartej zaangażowania ani drogi do uznania, jaką była kiedyś” (KIRK, 2006).

Habitus, klasa i *structure of feeling*

Przytoczony argument prowadzi Kirka do pytania o status idei etosu Pierre’a Bourdieu. Ten ostatni opisuje etos jako moralność, która stała się ciałem (*morality made flesh*) (BOURDIEU, 1993: 86, za: KIRK, 2006) — rodzajem wiedzy praktycznej łączącej się z habitusem. „W relacji do doświadczeń klasy robotniczej pojawia się kluczowe pytanie: co się dzieje z takim rozumieniem [etosu — M.G., K.W.] po radykalnej zmianie społecznego świata — w szczególności świata pracy — a co za tym idzie, z jego wpływem na kształt ludzkiej egzystencji?” (KIRK, 2006: pt. 5.1). Kirk argumentuje, że pomocne dla zrozumienia zmian, jakie współcześnie zaszły w habitusie i etosie klasy pracującej, jest przyjęcie jako narzędzia analizy badawczej pojęcia z prac Raymonda Williamsa: *structure of feeling*. Z tej perspektywy etos może być rozważany „jako element konstytuujący habitus, odnoszący się do głównych zasad regulujących życie (a artykułowanych zarówno na poziomie indywidualnym, jak i zbiorowym), zasad, które stają się w pełni dyskursywne tylko pod presją” (KIRK, 2006: pt. 5.1). Ten rodzaj dyskursu przybiera wspominaną przez Sayera postać „wewnętrznej konwersacji”, która w przypadku wypowiedzi w indywidualnym akcie mowy, społecznym zdarzeniu mającym charakter werbalnej interakcji realizowanej w wypowiedzi lub wypowiedziach, opisywana jest przez Raymonda Williamsa jako proces „uchwycenia rzeczywistości za pomocą języka, który jako praktyczna świadomość jest nasyceny przez, i równocześnie — sam nasycy, wszystkie formy aktywności społecznej, w tym działalności produkcyjnej” (WILLIAMS, 1997: 37), czego świadomość, jak stwierdza Kirk, „może stanowić element narracyjnej analizy dokumentów biograficznych, pozwalający wydobyć te wymiary klasy społecznej, o jakie pyta w swych pracach Sayer” (KIRK, 2006: pt. 6.3). Zdaniem Kirka, *structure of feeling* stanowi jedną z najbardziej prowokacyjnych i produktywnych koncepcji teoretycznych w całej pracy Williamsa. Dla porządku trzeba jednak zaznaczyć, że ta najbardziej znana i najczęściej wspominana koncepcja Raymonda Williamsa naraża pewnych problemów definicyjnych (KIRK, 1999: 44–63). „Koncepcja wydaje się terminologicznie sprzeczna”, zauważa KIRK, „łączy pojęcia pochodzące z odległych rejonów teoretycznych, przekraczając ich pojęciowe granice” (1999: 44). Termin pojawił się po raz pierwszy w *Culture and Society* (1958). Williams używał tu tego wyrażenia przy różnych okazjach, nadając mu za każdym razem nieco inne znaczenie: po pierwsze, jako teoretyczne określenie zabiegu interpretacyjnego, który pozwolił na bezpośrednie uchwycenie badanego zjawiska,

wraz z założeniem, że jest to rodzaj metody umożliwiający owo uchwycenie; po drugie, jako atrybut powieści pisanych w latach 40. XIX wieku; po trzecie, jako ekwiwalent określenia negatywnej definicji ideologii (fałszywej świadomości) (WILLIAMS, 1958). W kolejnej książce, *The Long Revolution*, Williams nadal nie przedstawił klarownej definicji, wskazał jedynie, że *structure of feeling* nie ma ani charakteru uniwersalnego, ani specyficznie klasowego oraz że nie podlega wyuczeniu w drodze formalnej edukacji (ZEMBYLAS, 2002: 190). „Zjawisko, jakie zamierzam opisać, nazywam *structure of feeling*: jest ono mocne i zdecydowane, tak jak sugeruje to pojęcie »struktura«, niemniej działa w najbardziej delikatnych i najtrudniejszych do uchwycenia formach naszej codziennej aktywności. W jednym z sensów *structure of feeling* jest kulturą określonego odcinka czasu: jest specyficznym istniejącym wynikiem współdziałania wszystkich elementów w ogólnej organizacji życia społecznego [...]. Nie znaczy to, że *structure of feeling*, bardziej niż charakter społeczny, jest posiadana w tej samej formie przez wszystkich członków danej wspólnoty. Ale uważam, że jest szeroko rozpowszechniona i głęboko zakorzeniona we wszystkich współczesnych społecznościach [...]. Co ciekawe, nie wydaje się, by była w jakikolwiek sposób nabywana drogą formalnej edukacji. Starsze pokolenia mogą próbować »trenować« swoich następców, z pewnym sukcesem, w nabywaniu charakteru społecznego lub pewnego uogólnionego wzorca kulturowego, ale nowe pokolenie będzie miało własną *structure of feeling*, wydającą się nie pochodzić od kogokolwiek innego” (WILLIAMS, 1961: 48—49). *Structure of feeling* nie proponuje sformalizowanego zestawu przekonań o wartościach (kultury robotniczej czy innej), ale skupia się na zmianie w czasie, która wpływa na ich formowanie. Przede wszystkim, „jest poczuciem głębokiej wspólnoty, która umożliwia pomyślną komunikację” (WILLIAMS, 1961: 65), co oznacza, że *structure of feeling* jest formowane na podstawie poczucia wspólnoty, która nie musi być świadoma siebie w wymiarach, jakie nadajemy klasowej świadomości. *Structure of feeling* jest stanem niedokończonych relacji społecznych, które jeszcze nie wytworzyły warunków pozwalających poddać go jego własnej refleksyjnej samoświadomości. Dlatego właśnie Williams używa słowa „uczucie”, aby podkreślić odróżnienie od bardziej formalnych pojęć typu „światopogląd” lub „ideologia”. Wskazuje sposób identyfikacji wartości, które są przede wszystkim w danym czasie przeżywane i odczuwane, a także pozwala na uchwycenie ich relacji z już zinstytucjonalizowanymi i usystematyzowanymi przekonaniaми. *Structure of feeling* powinniśmy raczej rozumieć jako opis sposobu, w jaki ideologie odzwierciedlają inwestycje emocjonalne pozostające bez rozpoznania podczas naszych codziennych interakcji, ponieważ zostały wplecione w to, co jest uważane za zdrowy rozsądek (ZEMBYLAS, 2002: 191—193).

Structure of feeling „jest doświadczeniem społecznym, które nadal jest w toku, z tego więc względu często nierozpoznawane jest jeszcze jako społeczne, przeciwnie zaś, przyjmowane jest jako prywatne, idiosynkratyczne, a nawet odosobnione” (WILLIAMS, 1977: 132). Badanie jego artykulacji wymaga przyjęcia koncepcji

języka jako nieprzerwanego przepływu wypowiedzi produkowanego w trakcie dialogu między jednostką a innym (nie tylko konkretnym, ale i Meadowskim uogólnionym innym) w specyficznym społecznym i historycznym kontekście. Ważną częścią tego procesu jest „relacja pomiędzy mówiącym a słuchaczem, mówiącym a światem, w kategoriach władzy, statusu, indywidualnego i grupowego, własnego i innych” (KIRK, 2006: pt. 6.5; WÓDZ i in., 2013: 16). Raymond Williams stworzył koncepcję *structure of feeling* do analiz tekstów literackich, lecz jej „zastosowanie może być o wiele szersze w celu wydobywania sensu z formacji kulturowych w terminach związanych z teorią społeczną” (KIRK, 2006: pt. 7.1). Narracja staje się symbolicznym aktem społecznym, w którym „podmioty starają się wyrazić społecznie podzielane znaczenia i uczucia na podstawie doświadczenia życiowego, wyrażając *structure of feeling* za pomocą różnych środków wyrazu, w możliwej dyskusji, lub rozdzwieku, z dominującymi sposobami widzenia rzeczywistości społecznej” (KIRK, 2006: pt. 7.5). Podobnie zatem jak u Sayera emocje istnieją w ramach lub strukturach społecznych, wyrażają to, co jest zarazem społeczne i osobiste, stanowiąc zaś rezultat intersubiektywnych relacji i procesów społecznych, zostają uchwycone w dialogu pomiędzy jednostką a światem, między jej emocją a świadomością, w ciągłej interakcji z normami obowiązującymi w danej społeczności i istotnymi dla niej znaczeniami (KIRK, 2006). Uchwycić zmiany w relacji jednostka — świat może jedynie analiza diachroniczna podążająca za stwierdzeniem Williamsa, że: „żadna generacja nie mówi tym samym językiem” (WÓDZ i in., 2013: 17). Nieustannie powstające różnice w narracyjnym opisie świata związane są z pojawianiem się nowych artykulacji rzeczywistości, tworzonych poprzez „dodawanie, odejmowanie i modyfikację” (WILLIAMS, 1977: 131). Williams wyróżnił wśród nich elementy: dominujące, emergentne i rezydualne (*dominant, emergent, residual*).

Elementy dominujące, emergentne i rezydualne

„Jako rodzaj analizy kulturowej *structure of feeling* dostarcza dowodów na temat istotnych doświadczeń życiowych (oraz postaw wobec nich) grup lub społeczności w określonym czasie, wyznaczając jakość i znaczenie poszczególnych wydarzeń oraz działań w trudnym procesie historycznej zmiany i ciągłości” (KIRK, 2006: pt. 7.8). Emergentne elementy wchodzące w skład *structure of feeling* stają się uchwytny dla badacza w chwili, gdy zwykłe konwencje używane do artykulacji doświadczeń ulegają częściowej reorientacji lub całkowitemu odrzuceniu (WÓDZ i in., 2013: 18). *Structure of feeling* samo w sobie nie stanowi zmiany, ale ją odzwierciedla, niemal zawsze biorąc udział w wyłanianiu się nowych sposobów rozumienia rzeczywistości i dzięki temu towarzysząc

każdej potencjalnie szeroko zakrojonej zmianie społecznej. Nie jest więc też synonimem kultury danego okresu, bo jej elementy mogą być właśnie tymi, które doprowadzą do obalenia zastanego porządku społecznego; jej elementy emergentne mogą być, i często są, opozycyjne do ustalonej hegemonii (w znaczeniu politycznym i kulturowym) (ZEMBYLAS, 2002: 195; WÓDZ i in., 2013: 18). Jest to „widoczne zwłaszcza w tych szczególnych i historycznie definiowanych chwilach, gdy nowy rodzaj pracy daje nagły szok rozpoznania. Dzieje się tak w tych momentach, gdy szeroko rozpowszechnione doświadczenie nagle znajduje semantyczną figurę, która je artykułuje” (WILLIAMS, 1997: 162). Te „figury semantyczne” są związane z historyczną i społeczną zmianą, stąd ich analiza pozwala badaczom zidentyfikować znaczenia, jakie przypisuje się procesom przemian w badanych społecznościach. Przez to, że *structure of feeling* jest używana do identyfikacji znaczeń i wartości, które są przeżywane i odczuwane w danym okresie, możemy ją traktować (i jej używać) w odniesieniu do owych osobliwych procesów historycznych i społecznych oraz do badania nieustannie reorientującej się wspólnoty. *Structure of feeling* jest terminem definiującym nieustanną interakcję pomiędzy jednostką a społeczeństwem, która zawiera w sobie elementy przeszłości, teraźniejszości i przyszłości (WÓDZ i in., 2013: 18), prowadząc podmiot „ku nowym sposobom widzenia i odczuwania, co w rezultacie może spowodować, że to, co bliskie, staje się obce, a to, co obce, staje się znane” (ELDRIDGE, ELDRIDGE, 1994: 140). W tym procesie przejawia się społeczna zmiana „kształtowana przez aktorów społecznych tak, jak ona kształtuje ich samych” (KIRK, 2006: pt. 7.9; WÓDZ i in., 2013: 18). O ile elementy emergentne wynikają z interakcji z nowym doświadczeniem społecznym i osobistym, o tyle elementy rezydualne stanowią pozostałość po dawnych procesach historycznych. Dla przykładu: analizując procesy transformacyjne, poszukujemy tego, co jest dominujące w narracji społecznej, oraz tego, co jest spadkiem po przeszłości w nowej formie kapitalistycznej kultury. „Kultura burżuazyjna [...] jest w swych podstawach indywidualistyczna i jej instytucje, obyczaje, nawyki myślowe i intencje wywodzą się z tych fundamentów” (WILLIAMS, 1985: 313). Kultura robotnicza jest raczej manifestacją ducha wspólnoty. Kolektywne i wspólnotowe elementy *structure of feeling* będą — z tego punktu widzenia — rezydualne w neoliberalnej, indywidualistycznej kulturze współczesnego społeczeństwa polskiego. Korzystając nadal z podanego przykładu, należy zauważyć, że elementami dominującymi w *structure of feeling* postfordowskiego społeczeństwa będą wszystkie te figury retoryczne, które mieszczą się w głównym nurcie sposobu opisu epoki i równocześnie są reprezentacyjnym wyrazem tworzących ją procesów. Rozpowszechniając się poprzez środki masowego przekazu, artykuły naukowe i publicystyczne, wchodzi one w podręczny zestaw określeń odzwierciedlających stan samoświadomości społeczeństwa. W pewien ograniczony sposób elementy dominujące mogą być porównane do „fałszywej świadomości” w tradycyjnym ujęciu marksowskiej teorii klasowej, reprezentują

one bowiem najczęściej dyskurs elit i w tym sensie nie stanowią ekspresji faktycznych interesów i warunków życia klasy robotniczej.

Bibliografia

- BAUMAN Z., 1992: *Intimations of Postmodernity*. London—New York, Routledge.
- BECK U., 2002: *Społeczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*. Tłum. S. CIEŚLA. Warszawa, Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- BOTTERO W., 2004: *Class Identities and the Identity of Class*. "Sociology", Vol. 38, no. 5, s. 985—1003.
- BOTTERO W., PRANDY K., 2003: *Social Interaction Distance and Stratification*. "British Journal of Sociology", Vol. 54, no. 2, s. 177—197.
- BOURDIEU P., 1984: *Distinction. A Social Critique of the Judgement of Taste*. Transl. by R. NICE. Cambridge, Harvard University Press.
- BOURDIEU P., 1985: *The Social Space and the Genesis of Groups*. "Theory and Culture", Vol. 14, nr 6.
- BOURDIEU P., 1987: *What Makes a Social Class? On the Theoretical and Practical Existence of Groups*. "Berkeley Journal of Sociology", 32, s. 1—18.
- BOURDIEU P., 1993: *The Field of Cultural Production: Essays on Art and Literature*. New York, Columbia University Press.
- BOURDIEU P., 2004: *Męska dominacja*. Tłum. L. KOPCIEWICZ. Warszawa, Oficyna Naukowa.
- BOURDIEU P., 2005: *Dystynkcja. Społeczna krytyka władzy sądenia*. Tłum. P. BIŁOS. Warszawa, Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- CROMPTON R., 1996: *The Fragmentation of Class Analysis*. "British Journal of Sociology", Vol. 47, no. 1, s. 56—67.
- CROMPTON R., 1998: *Class and Stratification*. 2nd Edition. Cambridge, Polity.
- CROMPTON R., SCOTT J., 2000: *Introduction: The State of Class Analysis*. In: R. CROMPTON, F. DEVINE, M. SAVAGE, J. SCOTT, eds.: *Renewing Class Analysis*. Oxford, Blackwell.
- DEVINE F., 1998: *Class Analysis and the Stability of Class Relations*. "Sociology", Vol. 32, no. 1, s. 23—42.
- DEVINE F., SAVAGE M., 2000: *Conclusion: Renewing Class Analysis*. In: R. CROMPTON, F. DEVINE, M. SAVAGE, J. SCOTT, eds.: *Renewing Class Analysis*. Oxford, Blackwell.
- ELDRIDGE J., ELDRIDGE L., 1994: *Raymond Williams: Making Connections*. London, Routledge.
- GARDAWSKI J., red., 2009: *Polacy pracujący a kryzys fordyzmu*. Warszawa, Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- GOLDTHORPE J., 1996: *Class Analysis and the Reorientation of Class Theory*. "British Journal of Sociology", Vol. 47, no. 3, s. 481—505.
- KIRK J., 1999: *Class, Community, and 'Structures of Feeling' in Workingclass Writing from the 1980s*. "Literature and History", Vol. 8, no. 2, s. 44—63.

- KIRK J., 2006: *Marking the Moral Boundaries of Class*. "Sociological Research Online", Vol. 11, no. 1, March. Dostępne w Internecie: <http://www.socresonline.org.uk/11/1/kirk.html> [data dostępu: 01.07.2014].
- KIRK J., 2007: *Classifying Matters*. "The European Journal of Cultural Studies", Vol. 10, nr 5.
- KIRK J., 2008: *Coming to the End of the Line? Identity, Work and Structures of Feeling*. "Oral History", Vol. 36, nr 2.
- KUHN A., 1995: *Family Secrets: Acts of Memory and Imagination*. London, Verso.
- LAWLER S., 2005: *Class, Culture and Identity*. "Sociology", Vol. 39, nr 5.
- MARSHALL G., 1997: *Repositioning Class*. London, Sage.
- MORRIS L., SCOTT J., 1996: *The Attenuation of Class Analysis: Some Comments on G. Marshall, S. Roberts and C. Burgoyne "Social Class and the Underclass in Britain and the USA"*. "British Journal of Sociology", Vol. 47, s. 45—55.
- OLLIVIER M., 2006: *Andrew Sayer. The Moral Significance of Class*. Review. "The Canadian Journal of Sociology", Vol. 31, nr 3.
- PAKULSKI J., WATERS M., 1996: *The Death of Class*. London, Sage.
- REAY D., 1998: *Rethinking Social Class: Qualitative Perspectives on Class and Gender*. "Sociology", Vol. 32, no. 2, s. 259—275.
- SAVAGE M., 2000: *Class Analysis and Social Transformation*. Oxford, Oxford University Press.
- SAYER A., 2005a: *Class, Moral Worth and Recognition*. "Sociology", Vol. 39, no. 5, s. 947—963.
- SAYER A., 2005b: *The Moral Significance of Class*. London, Routledge.
- SCOTT J., 2000: *Class and Stratification*. In: G. PAYNE, ed.: *Social Divisions*. London, Macmillan.
- SPHERE, Annex I Description of Work, Part B: Concepts and Objectives, Progress Beyond the State of Art, S/ T Methodology and Work Plan, s. 5—11 [maszynopis].
- SPHERE, WorkingPaper: Theory/Method/Themes — a Discussion Document, s. 1—13 [maszynopis].
- WILLIAMS R., 1958: *Culture and Society*. London, Chatto and Windus.
- WILLIAMS R., 1961: *The Long Revolution*. New York, Columbia University Press.
- WILLIAMS R., 1977: *Marxism and Literature*. Oxford, Oxford University Press.
- WILLIAMS R., 1985: *The Country and the City*. London, Hogarth Press.
- WILLIAMS R., 1997: *Problems in Materialism and Culture, Selected Essays [1980]*. London, Verso.
- WÓDZ K., GNIECIAK M., ŁĘCKI K., WITKOWSKI M., KLIMCZAK-ZIÓŁEK J., 2013: *Stare regiony przemysłowe Europy w procesie zmian — założenia i metodologia projektu SPHERE*. W: K. WÓDZ, red.: *Zapomniane miejsca, zapomniani ludzie. Restrukturyzacja ekonomiczna a zmiana kulturowa*. Katowice, „Śląsk”.
- WÓDZ K., GNIECIAK M., eds., 2012: *Restructuring Class and Gender. Six Case Studies*. Kraków, Wydawnictwo NOMOS.
- ZEMBYLAS M., 2002: *Structures of Feeling in Curriculum and Teaching: Theorizing the Emotional Rules*. "Educational Theory", Vol. 52, no. 2, s. 187—208.

Monika Gnieciak, Kazimiera Wódcz

Between class and identity: *habitus*, emotions, and change

Raymond Williams's concept of structure of feeling

in the light of Pierre Bourdieu's theory of class

Summary

In social theory of the last several years, there has been a return to the category of class: its definition, range, and meaning have been analyzed. The authors of this article deal with the part of the discussion whose key element is cultural practice that delineates class distinctions on the level of unconscious reproduction of social inequalities. The concepts, inspired by Bourdieu's theory, are embedded in class inequalities — constantly renewed through a hierarchically varied character of social tastes that work beyond the level of consciousness and will. The article attempts at proposing the broadening of thus understood class, undertaken by John Kirk, a researcher of British working class, and linking it with the category of the *habitus* and emotional and moral aspects. In his theory, Kirk paid attention to the fact how Bourdieu's theory of class and Williams's theory of structure of feelings complemented each other. The theory of structure of feelings is a sense of deep community which enables favorable communication, that is, it points to the ways of identifying values in a given community, as well as enables to grasp their relations with the already institutionalized and systematized beliefs. Similarly to *habitus*, it is formed on the basis of a sense of community that does not have to be aware of itself in terms that are usually ascribed to class awareness, and at the same time, it provides evidence on significant life experiences (as well as attitudes towards them) of groups or communities in a certain time by defining the meaning of particular social events in the process of historical change and continuity.

Monika Gnieciak, Kazimiera Wódcz

Entre la classe et l'identité : *habitus*, émotions et changement

La conception *structure of feeling* de Raymond Williams

dans la perspective de la théorie des classes de Pierre Bourdieu

Résumé

Dans la théorie sociale, on est dernièrement retourné à la catégorie des classes ; on a analysé sa définition, son étendue et son sens. Dans le présent article, les auteurs s'occupent de cette partie des réflexions où les pratiques culturelles déterminant les distinctions des classes au niveau d'une reproduction inconsciente des inégalités sociales à caractère structural sont devenues des éléments clés. Ces conceptions, inspirées de la conception de Bourdieu, reposent sur les inégalités des classes continuellement renouvelées à cause d'un caractère hiérarchiquement diversifié des goûts sociaux fonctionnant hors de la conscience et de la volonté. L'élargissement de la conception des classes saisie justement de cette façon que l'on propose dans cet article et qui est dénotée par John Kirk, chercheur examinant les sociétés ouvrières britanniques, unit la catégorie d'*habitus* à un aspect émotionnel et moral. Kirk, dans sa théorie, a porté son attention sur la complémentarité mutuelle de la conception des classes de Bourdieu et de la théorie *structure of feeling* de Raymond Williams. *Structure of feeling* est un esprit d'une communauté profonde qui, quant à elle, donne lieu à une communication favorable ; il dénote la façon dont les valeurs sont

identifiées dans une société et permet de juxtaposer leurs relations aux convictions déjà institutionnalisées et systématisées. Tout comme l'habitus, il est formé à base de l'esprit de communauté. Cette communauté n'est pas forcément consciente d'elle-même dans les dimensions que l'on attribue à la conscience des classes. Mais en même temps, elle fournit des preuves concernant les expériences importantes de la vie (ainsi que les attitudes envers elles) des groupes et des sociétés dans un temps donné tout en déterminant le sens des événements sociaux dans le processus de la mutation historique et de la continuité.